

Molesta Ewenement, Wszystko Wporzo (feat. Jar

Ej u mnie wszystko wporzo
mam swoich ludzi oni są tu obok
kiedy w studio robimy kolejną płytę
dumny patrzę na dziarę z 16 liter
teraz mam luz, własny kwadrat
ale zawsze mam czas żeby wpaść na
SŁŻ tam gdzie znają Pawła
dzieciaki tam pytają kiedy o nich coś nagram
mama miała rację, zgadła
kumple odchodzą, zostaje pusta ławka
pieprzyć to, ja mam o co zadbać
rap, rodzina, tego nie dam sobie zabrać
wiem po co żyję i jadę w trasę
lecę do Stanów ale nie zrywać azbest
kocham ten chleb, kocham tą pracę
płacę rachunki i czuję się jak facet
znasz ten styl, wiesz jak wyglądam
spodnie nisko a na bluzie bomba
dziękuję Bogu za każdy sprzedany kompakt
południowy wschód pokazuje mój kompas
To jest tu mą definicją
wszystko ok tak dopóki tu są
me gramofony, mikrofony tego tu chcą
moi ludzie są obok manifestują
To jest tu mą definicją
wszystko będzie dobrze bo dopóki tu są
gramofony, mikrofony tego tu chcą
niemy krzyk do nikogo podaje wam dłoń
[x2]
wszystko dobrze, wszystko dobrze
U nas wszystko dobrze człowiek
jesteś ze mną piję twoje zdrowie
ci co skreślili nas nie tak dawno
dziś wiedzą, że te akcje nigdy nie spadną
byliśmy, jesteśmy, będziemy
dla nas to coś więcej niż przemysł
choć często ktoś chce mój NIP i PESEL
to nie zmieniałem pasji na krawat i neser
po staremu styl warszawskich podwórek
Nike bluza respekt z kapturem
i choć gramy koncerty płyty znikają z półek
wciąż nam szamę robi Chińczyk lub Turek
odnalazłem swoją drogę
gdy przestałem myśleć, że świat jest moim wrogiem
zrobiłem sukces z gówniarskiej zajawki
ale pamiętam gdzie są stare ławki
ludzie, którym ufam są jak rodzina
ulice pozdrawiają nas, mówią tak trzymać
ulice są w nas, będą zawsze
choć na pewne sprawy dziś inaczej już patrzę
[x2]
I choć nie zawsze było tak jak dziś
wiem, że codziennie spełniam swoje sny
patrz na ulicy wciąż stoję obok
do końca dni będę z tobą
[x2]
wszystko dobrze, wszystko dobrze